

„Umiarkowani rebelianci” przekazują broń Al-Kaidzie

25 września 2015

W tym tygodniu, jak podają raporty, zaraz po wyjeździe z Turcji grupa wyszkolonych przez Pentagon „umiarkowanych rebeliantów”, znanych jako Dywizjon 30, przekazała broń Jahbat al-Nusra syryjskiemu odłamowi Al-Kaidy. Dywizjon 30. składający się z bojowników, którzy niedawno ukończyli dowodzony przez USA program szkolenia w Turcji w zamian za bezpieczny przejazd do Syrii, przekazali zarówno broń, jak i pojazdy terrorystom.

„Silne uderzenie w Amerykę... Nowa grupa z 30 dywizjonu, która weszła wczoraj przekazała całą swoją broń do Jabhat al-Nusra po tym jak przyznano jej bezpieczne przejście” – stwierdza wiadomość przekazana przez Abu Fahd al-Tunisi, członka Al-Nusry. „Przekazali bardzo duże ilości amunicji i średniej wielkości broni oraz kilka pick-upów.”

Według „The Telegraph”, Abu Khattab al-Maqdisi, inny domniemany członek Al-Nusry, wskazał że dowódca Dywizjonu 30 powiedział przywódcy al-Nusry, że oszukał zachodnich zwolenników w celu uzyskania dużych ilości broni. „Obiecał wydać oświadczenie (...) porzucając Dywizjon 30, koalicję i tych, którzy go przeszkolili” – powiedział al-Maqdisi. „Również przekazał dużą ilość broni do Jabhat al-Nusra”.

Od swojego powstania Dywizjon 30 boryka się z niepowodzeniami, w tym rezygnacją ppłk. Mohammada al-Dhahera, szefa sztabu. Al-Dhaher oskarżył USA o niewyposażenie prawidłowo grupy odpowiednimi dostawami broni i bojownikami pomimo tego, że program do tej pory kosztował 500 milionów dolarów.

Dowództwo Centralne USA przyznało w zeszłym tygodniu podczas przesłuchania w Senacie, że amerykański program szkolenia stworzył jedynie „4 lub 5” udanych żołnierzy w walce z ISIL.

Od początku konfliktu w Syrii w roku 2011, niezliczone, wspierane przez USA grupy „umiarkowanych rebeliantów”, przekazywały całą broń i zaopatrzenie zarówno Al-Kaidzie, jak i ISIL.

„Współpracujemy z Islamskim Państwem i Frontem Nusra atakując siły armii syryjskiej w (...) Qalamoun” – powiedział Bassel Idris, dowódca rebeliantów FSA, libańskiemu „Daily Star” w zeszłym roku. „Spójrzmy prawdzie w oczy: Front Nusra to obecnie największa siła w Qalamoun, a my, jako FSA, będziemy współpracować w każdej misji jaką oni rozpoczną, o ile pokrywa się z naszymi wartościami.”

Komfortowe i pozornie tolerowane relacje między wspieranymi przez USA grupami i radykałami nie powinny nikogo dziwić. Niedawno odtajnione dokumenty Pentagonu bezsprzecznie dowiodły, że USA pozwoliły na to, aby Al-Kaida i inne radykalne grupy rozwijały się w Syrii w ramach działań zmierzających do obalenia rządu Assada.

Emerytowany generał Michael Flynn, były szef Agencji Wywiadu Obrony (DIA), przyznał niedawno podczas wywiadu dla Al-Jazeery, że wsparcie dla grup terrorystycznych było „świadomą decyzją” administracji Obamy. „Myślę, że to była decyzja. Myślę, że to była świadoma decyzja” – powiedział Flynn.

Autorstwo: Mikael Thalen

Źródło oryginalne: PrisonPlanet.com

Źródło polskie: PrisonPlanet.pl